Nro. 18.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 3. Marca 1815.

Na ćwierć roku, poczawszy od 1. Kwietnia aż do ostatniego Czerwca, przyymuie się na tę Gazetę w Dziesięciu Reńskich *prenumerata. Nowi Prenumeratorowie zechcą ią zatém na swoich pocztach ieszcze przed końcem tego miesiąca zapisać, aby według ich liczby nakład mógł bydź powiększonym.*

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Dla funduszu, utworzonego w Wiédniu na wsparcie Ces. Austryackich inwalidów, ofiarowali znowu w Galicyi:

W Cyrkule Myślenickim: Dominium Nielek 4 ZR., Magistrat Keńtski 62 ZR. 10 Kr.

W Cyrkule Sandeckim: P. Sugkup, Kassyer cyrkułowy 15 ZR. P. Kostiałowski, Kontrolor Kassy cyrkułowey 15 ZR. PP. Piliński i Forstner Pisarze Kassy cyrkułowey po 10 ZR.

W Cyrkule Rzeszowskim: P. Stieber, Starosta cyrkułowy 100 ZR. PP. Kommissarze cyrkułowi: Gadomski 40 ZR., Zopoth 36 ZR., Gömery 32 ZR. P. Leo Löwenmuth Sekretarz cyrkułowy 24 ZR. PP. Protokuliści cyrkułowi Jakschmann i Hirsch po 20 ZR. PP. Kanceliści cyrkułowi: Paszyński 20 ZR., Milanisch 16 ZR. P. Burgaller Inżynier cyrkułowy 24 ZR. P. Weiss Chirurg cyrkułowy 24 ZR. P. Büchler Kontrolor Kassy cyrkułowey 28 ZR. P. Billich Pisarz Kassy cyrkułowey 14 ZR. — P. Rudolf Prexel Professor w Gimnazyum Rzeszowskiém, złoty zegarek wartości 60 ZR. P. Prefekt i drudzy Professorowie Rzeszowskiego Gimnazyum razem 42 ZR. 38 Kr. Kilku Uczniów tegoż Gimnazyum 60 ZR. Kilkanaście Dam w Rzeszowie 158 ZR. P. Fedorowicz Dziedzic Krzeczowic 30 ZR. PP. Urzędnicy Dominium Głogowskiego 18 ZR.

W Cyrkule Zołkiewskim: PP. Urzędnicy Magistratu miasta Żołkwi i inni tamteysi mieszkańcy 49 ZR. PP. Urzędnicy Magistratu miasta Sokala i inni tamteysi mieszkańcy 49 ZR. 30 Kr. P. Konopacki Dziedzic Łukawca 100 ZR. P. Wisłocki Dzierżawca 10 ZR. Dominium Wulka Mazowiecka 10 ZR. JX. Witkowski, Pleban Łaciński w Wielkich Mostach, 11 ZR. 58 Kr. P. Gwozdecki Dzierżawca Spasowa 10 ZR. Dominium Jastrzębica 30 ZR. P. Osiecki 10 ZR. P. Babicki 40 ZR. P. Radwański 30 ZR. P. Hrabia Łoś Dziedzic Narola 80 ZR. P. Gruszecki 10 ZR. P. Malczyński 20 ZR. Bełzka Gmina mieyska i żydowska 46 ZR. 48 Kr. Żołkiewska Gmina żydowska 64 ZR.

Poniżey wyrażone Dominiia w Cyrkule Żołkiewskim ofiarowały i odstąpiły na fundusz inwalidów należącą się im z Kassy rządowey zapłatę za różne dostawy dla Rządu, czynione w roku 1810tym; iako to: Dominium Chocilub za 11 korcy żyta i 24 1/2 korcy owsa; Dominium Huta Obedyńska za 7 1/2 korcy żyta i 16 1/2 korcy owsa; Dominium Lubella za 22 korcy żyta i 48 1/2 korcy owsa; Dominium Nowesioło za 7 1/2 korcy żyta i 26 korcy owsa; Dominium Perespa za 29 korcy żyto i 62 1/2 korcy owsa; Dominium Podub-

ce za 18 korcy żyta i 40 korcy owsa; Dominiium Sopoczyn za 35 1/2 korcy żyta i 78 korcy owsa; Dominiium Wiązowa za 25 korcy żyta i 105 1/2 korcy owsa.

W Cyrkule Samborskim: Parafiialna Łacińska Gmina Tuligłowska 61 ZR. Magistrat Starosolski 2 ZR.

W Cyrkule Stryyskim: PP. Kommissarze cyrkułowi Baron Codelli 25 ZR.: P. Krall 15 ZR.; P. Wachtel Sekretarz cyrkułowy 10 ZR ; P. Nennel Lekarz cyrkułowy 10 ZR.; PP. Urzędnicy Stryyskiego drogowego Urzędu i podlegli mu Officyaliści 113 ZR. 51 Kr. P. Preyer Dyrektor szkół 10 ZR.; PP. Urzędnicy kameralney Ekonomii Bolechowskiey 27 ZR.; Chrześciiańska Gmina Bolechowska 8 ZR.; Żydowska Gmina tamteysza 30 ZR.

W Cyrkule Stanisławowskim: P. Franciszek Deyma C. K. Radca appellacyyny i Dziedzic Snowidowa, 100 ZR.; Przełożony Stanisławowskiey Gminy Żydowskiey Regenstreif 10 ZR.

W Cyrkule Kołomeyskim: P. Gorzewski Dzierżawca Grzyworowney 15 ZR. JX. Tarnawski za siebie 5 ZR., a od swych Gmin parafiialnych Radyki i Kamionki małey 5 ZR.; PP. Urzędnicy i Gminy w Dominiium Wierzbowcach 5 ZR. 7 Kr. Parafiialne Gminy Dziekanii Pistyńskiey 38 ZR. 36 Kr. JX. Nazarewicz Pleban w Wierzbi 5 ZR.; Parafiialne Gminy Dziekani Kossowskiey 31 ZR. 47 Kr.; P. Komar Posiadacz części w Uściu 25 ZR.; P. Dulebski Mandataryusz w Uściu 5 ZR.; PP. Urzędnicy ekonomiczni tamteysi 6 ZR.; Grecko-Katolicki JX. Pleban tamteyszy 6 ZR.; Gminy tamteysze 65 ZR. Parafiialne Gminy Dziekanii Kulackowieckiey 47 ZR., a Dziekanii Sniatyńskiey 42 ZR. 8 Kr.; Gmina Michalcza 7 ZR. 9 Kr.; Gmina Turki 52 Kr ; JX. Pleban i Gmina w Nieświskach 8 ZR. 11 Kr.; Dominiium Żywaczów 5 ZR.; JX. Pleban tamteyszy 1 ZR. 20 Kr.; Gmina tamteysza 1 ZR. 40 Kr.; JX. Pleban i Gmina w Podwerzach 6 ZR.; Gmina Piotrowska 4 ZR.; Gmina Łukska 8 ZR. Trzy parafiialne Gminy Dziekanii Kołomeyskiey 14 ZR. 6 Kr.; JX. Pleban Horodeński ze składek 9 ZR. 24 Kr.; Dominiium Horodenka także ze składek 13 ZR. 15 Kr. Żydowska Gmina Horodeńska 85 ZR. Żydowska Gmina Pistyńska 33 ZR. 45 Kr.

Woyskowość J. C. K. Mości, która w Rawie, dobrach JW. Hrabi Jabłonowskiego ma swoie stanowisko, poczytuie sobie za miłą powinność złożyć onemuż publicznie naycżulsze podziękowanie za to, że chcąc niejako znośnieyszym i przyiemnieyszym uczynić pobyt żołnierzy w tém mieyscu, kilka beczek piwa darować im raczył.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Przy rzadkich i prawie zawsze niedokładnych doniesieniach, przychodzących do Europy z téy części świata, gdzie krew ludzka potokami płynie i gdzie nowy porządek rzeczy, a z nim nowe powstaią Państwa, które nie tylko zaymą oddział w historyi, lecz nawet mniey lub więcey wszystkim Europeyskim Kraiom uczuć się dadzą, są bardzo szacownym do tegoczesnych dzieiów przydatkiem odebrane z owéy części świata dwa dokumenta, które w naynowszych dziennikach Angielskich umieszczonemi zostały.

Jednym z tych dokumentów iest dobitne pismo, którém Prezes Kongressu Nowey Grenady, na odebrane od Hiszpańskiego jeneralnego Kapitana Jen. Fralas-Montes wezwanie, względem poddania się Królowi Hiszpańskiemu Ferdynandowi VII., odpowiada. Należy tu zważyć, iż wtenczas (w Czerwcu zeszłego roku) stał ieszcze Jener. Hiszpański w Quito, i że zaszłe w Europie i Hiszpanii odmiany, były wiadomemi w Ameryce południowéy; iednakże Kongres Nowéy Grenady nie mógł mieć ieszcze podówczas takiego zaufania i mocy, iakich nabył bez wątpienia od tego czasu, gdy (*iakeśmy iuż w Nrze 9tym Gazety naszéy na stronnicy 82 donieśli*) Królewsko Hiszpańskie woysko zeszłego Listopada pod Awena na głowę pobitém zostało, Prowincye Quito i Peru utraciło, a Wice Król, tudzież Kapitan jeneralny, szybką tylko do Guyaquil ucieczką własne osoby swoie ocalić zdołali.

Wyż pomienione pismo słownie tak opiewa:

„Gdyby czyny, które z rozkazu JW. Pana w Quito popełnionemi zostały, nie były zupełnie sprzecznemi z Jego wyrazami, możeby list, na który teraz odpowiadam, znalazł był wzgląd iakowy nie tak przez prawość roszczeń, które Hiszpania czyni do Ameryki, iak raczéy przez pozorną dobroć serca, którą JW. Pan zdaiesz się chcieć poło-

żyć tamę rozlewowi krwi, broczącéy niepotrzebnie ziemię naszą, a służącéy nakoniec tylko do powiększenia rozjątrzenia i nienawiści, którą Namiestnicy Hiszpańscy przez popełniane dotychczas spustoszenia i mordy, w sercach wszystkich Amerykanów rozniecili. Bo iakże możesz sobie JW. Panie pomyśleć, ze kiedyś puścimy ie w niepamięć. Jakże możesz pogodzić z okazanemi nam zyczeniami swoiemi popełnione z zimną krwią zabóystwo na osobie Prezesa Popajańskiego, Don Joachima Caycedo? Jakże pogodzisz z tém zamordowanie Pana Macanlay, Dowodcy w Pasto, wraz z iego Officerami i żołnierzami? O mordach w Quito, gdzie nie kazałeś nawet bezbronnych ochraniać niewiast, nie chcę tu nawet wspominać! Takież to są oycowskie zamiary Rządu, w którego imieniu JW. Pan działasz? Albo sążeto poruszenia serca Twoiego, zgodne z tém wszystkiém, co dokazywał z nami przez Pełnomocnikow swoich Rząd Hiszpański, ba nawet każdy z osobna Hiszpan, dla tego tylko, że iest Hiszpanem, w tym czasie, gdzie każdy sądzi, że ma prawo targać się na Rząd Amerykański, narzucać się za Dowodcę, i tak, jak w dniach pierwszego zdobycia Ameryki, zbroić Powiat ieden przeciw drugiemu, a to dla pustoszenia każdego i panowania nad każdym? Nie byłoż weyście Jener. Samano do Popayanu, lubo takowe stało się w skutku kapitulacyi, zawartéy bez podstępu przez lud niewinny i spokoyny, nie byłoż mówię to weyście oznaczoném wszelkiemi rodzaiami zbrodni, na które się rospasało nieobyczayne i bezwstydne żołdactwo Hiszpańskie, bezczeszcząc, morduiąc i dopuszczaiac się takich bydlęcych czynów, na ktore ludzka burzy się natura? Nie iestże dotychczas ieszcze cała Prowincya widownią spustoszenia, którego śladów wiele lat zatrzeć nie zdołaia? W którymże to pokoiolubnym Rządzie tych Państw, które od niedawnego czasu w Ameryce, a osobliwie w tém Krolestwie powstały, widziałeś JW. Pan, ażeby bluźnierstwa Boga, rabunki i bezkarność pozwalanemi były w nagrodę dzikim żołnierzóm walczącym przeciw swym braciom, iak to się działo w Popayanie? Czegoż to my iuż nie ucierpieli, i czegoż możemy się spodziewać po tak haniebnym postępku?"

„Widzieliśmy w Wenezueli, iak ieden awanturnik (Monteverde) bez rozkazu i zlecenia jeneralnego Kapitana, korzystaiąc z zamieszania i powszechnéy rospaczy, w które okropne ziawisko natury Kray cały wprało, narzucił się za Dowodcę, a napadaiąc bezbronne, w przestrachu i trwodze pogrążone miasta, roznosił wszędzie spustoszenia, rospacz, i właśnie, iak gdyby srogie serce iego w nayostatecznieyszém iedynie nieszczęściu drugich roskosz swoią znaydowało, do klęsk pustoszącego trzęsienia ziemi, wszelkie grozy woyny przyłączył. Zawarł uroczyście kapitulacyę, a skutkiem oneyże były kaydany, więzienia, konfiskaty i wygnanie tysiącznych nayszanownieyszych ofiar. Lecz nietylko sami Amerykanie oskarzaią go. Utworzony w Walencyi Sąd Królewski (*Audiencia*) uskarzał się nań takoż głośno, że ón nayuroczystsze zgwałcił umowy; przecież Rząd Hiszpański usprawiedliwia sam te okrutne postępki, gdy sprawcę onychże jeneralnym Kapitanem swoim mianował. W Mexyku ponowiły się dnie pierwszego odkrycia Ameryki, a popełnione tam grozy przewyższyły dawnieysze okrucieństwa. Gdy zaproszeni pod zasłoną bandery pokoiowéy Amerykanie zbliżyli się do tego miasta, powitano ich gradem kartaczów. O tych czynach pisały Gazety tuteyszego Kraiu, a drukowane w Kadyxie dzienniki, powtórzyły także te opisy z widocznem ukontentowaniem."

„W Buenos Ayres zawarto z Jenerałem Elio kapitulacyę, lecz niezgoda trwała wciąż pomimo tego, a osadzenie Powiatu woyskiem nieprzyiacielskiém i obcém (Portugalskiem), które Dowodca w Monte-Video bez żadnego zastanowienia się przywołał był na pomoc do Kraiu, zostało przedłużoném. Odległość usuwa z oczu naszych wiele scen, których w téy chwili wyliczać nie chcemy; lecz JW. Pan nie zapomniałeś przecie tych zdarzeń, których Quito, roku 1810go doznało."

„Jak możesz JW. Panie sądzić, iż wmowisz w nas, że Samano w Popayanie wbrew Twoim rozkazóm i uczuciom serca Twoiego postępował, gdy z iego zachowania się w mieście Ilarra okazałeś ukontentowanie, i gdy własnoręczna, prywatna korrespondencya Twoia, żadnego śladu wyrzutów nie okazuie?"

„Nie zostawałaż ta Prowincya w spokoyném posiadaniu swéy wolności, gdy w skutku rozkazów JW. Pana zbliżył się do niéy Samano, a wezwawszy ią do poddania się, zagrażał oneyże wszelkiemi okropnościami srogiey woyny? Ktoż to był zaczepną stroną? Po téy obeldze i po tym gwałcie, wykonanym iedynie z téy przyczyny, iż JW. Pan, tak, iak każdy inny Hiszpan, są-

dzisz się bydź w posiadaniu wszelkich praw Ferdynanda VII., tratuią przychodnie nogami niewinne ludy Amerykańskie, tak, iak czynili ich przodkowie, gdy prawych posiadaczów w tych okolicach z własności ich wyzuli. Nie iestże to prawda, lub nie byłżeś JW. Panie uwiadomionym od Samana, że Narino Prezes w Santa-Fé naprzód iego, a potém Poddowodcę Asniego do polubownych układów zapraszał? Jestże to fałszem, że Samano w krótkich odpowiedział słowach, iż przenosi woynę nad pokoy; tudzież że Asni, nietylko nie chciał wysłuchać przynosiciela bandery pokoiu, ale nawet przyiął go z wielką wzgardą i urąganiem?“

„Cóż JW. Pan iako Wielkorządca Quito, gdybyś nim nawet był prawnie, masz do rozkazania w Popayanie i innych Nowéy Grenady Prowincyach, od których domagasz się podległości? Nie przypominaż to często wzmiankowanéy zasady, iż każdy Hiszpan sądzi się bydź Władcą Ameryki? Takież to są liberalne zasady nowéy Konstytucyi Narodu Twoiego? Też to są dobrodzieystwa, które nam Hiszpaniia i iéy Posłannicy obiecuią? Możeż się Ameryka spodziewać czego dobrego, lub też tylko sprawiedliwości od takiego Rządu, który prawa Narodów w taki sposób depce nogami? Lecz niech się dzieie, co chce; Ameryka nie dla tego wolna, że Rząd Hiszpański iest okrutnym; byłaby nią równie, gdyby nawet Rząd ów po ludzku i łagodnie postępował. Ameryka iest w istocie wolną, ponieważ może i chce się sama rządzić, ponieważ żaden inny Naród nie ma prawa przymuszać ią do poddaństwa, ponieważ sama natura wyzwoliła ią z panowania Hiszpanii, i ponieważ 17tu milionóm ludzi nie mogą bydź narzucanemi prawa przez 8 lub 10 milionów mieszkańców Półwyspu Hiszpańskiego. Jedném słowem: Ameryka podług tychże samych zasad iest niepodległą, według których Hiszpaniia zrzuciła iarzmo Francuzkie. Wreszcie, iakichkolwiek bądź dobrodzieystw spodziewaćby się mogła Ameryka od bezsilnego Narodu, przecież ona każdego czasu wolność nad kaydany przeniesie! Jest to iedno, iak gdybyś JW. Pan chciał namówić zdrowego, silnego i pełnoletniego mężczyznę, aby pod wieczną opieką zostawał, lub też, aby kto przy zupełnych zmysłach dał swóy maiątek do zarządzania komu innemu, dla pomnożenia przez to własnego dobra swoiego. Takowe systema iest nienaturalne; bo gdy raz człowiek pewnego wieku doszedł, nie zostaie iuż więcéy pod oycowską opieką, która nad iego dzieciństwem czuwała; te zasady okazuią się nawet w zwierzęcym stanie. Mamy iednak bez wątpienia obowiązek zachowywać w sercach naszych wszystkie te uczucia, które wpaiaią w nas natura, wdzięczność i religiia ku dawcóm naszego bytu; chcemy więc także, pomimo wszelkich od Hiszpanii wycierpianych gwałtów i okrucieństw, zachować dla niey wszystkie uczucia i względy, *iakie się należą mamce, która dla swego własnego pożytku i za dobrą zapłatę nas hodowała;* lecz to nienaturalne macochostwo iuż się skończyło, ponieważ tego porządek natury i rozumu wymaga.“

„Taka iest determinacya wolnéy Ameryki, i nic iuż nie może ią zatamować, albuli też wstecz cofnąć. Obopólne żądania nasze są bardzo z sobą sprzeczne, i żadną miarą pogodzonemi bydź nie mogą. Hiszpaniia żąda podległości, opieki i wiecznego panowania nad Ameryką, gdy ta przeciwnie swoią bezwarunkową wolność ogłosiła i zaprzysięgła. Niemasz tu więc żadnéy średniéy drogi. Amerykanie są zdeterminowanymi raczéy zginąć, iak dłużéy obce dźwigać iarzmo Hiszpaniia zaś, kontentowałaby się iedynie bezwarunkową podległością onychże. Jakież inne znaczenie możnaby dadź deklaracyóm, wydanym przez Don Ameryka i JW. Pana przeciw Prowincyóm Santa-Fé i Popayan? Z kądżeby inaczéy pochodziła ta *zacięta upartość, aby nas zrobić szczęśliwymi*? Z duszy z serca zrzekamy się tego szczęścia! Obróć raczéy JW. Panie uwagę swoią na Hiszpaniię, i pracuy z swoimi ziomkami nad umocowaniem téy niepodległości, ktorą ona według zapewnienia Twoiego osiągnąć teraz miała. Nie zazdrościemy iéy bynaymniéy tego szczęśliwego losu, i życzylibyśmy sobie z miłości bliźniego widzieć prędko ziszczonemi te pochlebne nadzieie, które JW. Pan tak pięknie maluiesz, lecz które, na nieszczęście, podobnoś nigdy do skutku nie przyydą. Hiszpaniia będzie, iak dotąd widzieliśmy, zawsze i na wieki podlegać iednemu lub drugiemu Europeyskiemu Mocarstwu. Ośm milionów ludzi bez rolnictwa, handlu, rzemiosł, marynarki, sztuk i umieiętności, będących iedynie w posiadaniu dóbr dziedzicznych, których tylko zarządcami byli, a mieszkaiących między potężnymi rywalami i nieprzyiacielskiemi sąsiedzkiemi Narodami, nie będą nigdy czém innem, iak tylko ich narzędziem i

łatwym łupem każdego zdobywcy, którego moc i duma przeciw nim pobudzą. Teraz nawet stałaby się była Hiszpaniia bez wątpienia łupem Francyi, gdyby ią Angliia nie była uratowała. Jesteśmy mocno przekonani, że Hiszpaniia, pomimo téy oczywistéy niemocy, kusić się iednak będzie przez dumę o dopięcie nad Ameryką panowania. Ale my będąc o tém uprzedzonymi i zdeterminowanymi raczey zginąć, aniżeli się poddadź, zrzuciliśmy na zawsze iarzmo Hiszpańskie. Możemy bydź wystawionymi na zmiany szczęścia i klęski, iak nas iuż doświadczenie nauczyło; możemy ich doświadczyć znowu przez ten przypadek, który niedawno temu JW. Pana tak był nadął; lecz klęski owe nie były tak skutkiem waleczności Hiszpańskiey, iak raczéy haniebnego postępowania kilku Amerykanów, którzy dla dozwolonego im rabunku naszych własności, oraz rozpasania się na wyż wzmiankowane wszeteczności, swoie i Oyczyzny swey prawa zaprzedali."

„Lecz nasza stałość tak w szczęściu, iak i nieszczęściu, da JW. Panu iak i Hiszpanii poznać, iż przedsięwzięcia wasze są bez nadziei i wcale bezowocne. Własne nasze domowe niezgody są iedynie pisemnemi sporami, które zmierzaią tylko do obiaśnienia praw wielkiego Narodu, pracuiącego teraz nad nadaniem sobie Konstytucyi; spory te wynikaią z wypolerowanego rozumu Amerykanów, którzy wiedzą, iak dobrze rozważyć należy, iakiby z rozmaitych, istnących iuż i w powstaniu będących kształtów Rządu, był naydzielnieyszym do tego, ażeby okryć hańbą nieprzyiacioł naszych; lecz w naszéy ku nim nienawiści, w stałém przedsięwzięciu *bydź wolnymi, lub raczéy zginąć, iak haniebne dźwigać iarzmo*, iednomyślnie się wszyscy zgadzamy."

„JW. Pan możesz bydź zupełnie przekonanym, że dane z Prowincyi Popayanu i Narinu odpowiedzi, własne uczucia nasze zupełnie wyrażaią. Raz ieszcze ie powtarzamy, i będziemy ie umieli utrzymać do ostatniego tchnienia. Rozkaż więc tylko JW. Pan nadciągnąć woysku Ameryka, a razem każ mu oznaymić, iż w tym Kraiu nie ma iuż żadnéy Włóozy, którąby na dobrą drogę naprowadzić wypadało; bądź oraz na przyszłość przekonanym, iż prośby lub skargi, nie będą iuż wcale popierały u niewdzięczněy Hiszpanii sprawy naszéy, gdyż poruczamy ią boskiey sprawiedliwości, téy mścicielce krzywd Narodów, i własnemu orężowi naszemu."

W Tunja (w Nowey Grenadzie) dnia 9. Czerwca 1814.

(Podpis.) Camillo Torres, Prezes.

Wielka Brytaniia.

Według doniesień Gazet Londyńskich, otworzyło znowu liczne zgromadzenie Reprezentantów Narodu d. 9. Lutego Parlament Angielski.

Pan Ponsonby zapytał się w Izbie Niższey Kanclerza skarbowego, „Czyli Ministeriium postanowiło utrzymać nadal podatki od dochodów, lub też znieść ie zupełnie?"

Kanclerz skarbowy odpowiedział: „Zamiarem moim iest podadź d. 17. Lutego pod sąd Izby pewne ważne środki, zostaiące w związku z przychodami tego Kraiu; mogę oraz oświadczéć, iż dalsza trwałość podatku od dochodów nie będzie się między środkami, które proponować będę, znaydować, chyba, gdyby pokóy z Ameryką zatwierdzonym nie był. (Tu zawołano: *Słuchaycie! Słuchaycie!*)

Pan Ponsonby rzekł: „Możeż Izba tę rzecz tak rozumieć, iż iest zamiarem szanownego Kanclerza znieść zupełnie podatek od dochodów?"

Kanclerz skarbowy: „Pewnie! Chyba, gdyby maiące się proponować środki zdawały się Izbie nieprzyiemnieyszemi, aniżeli nałożony na dochody podatek."

Pan Ponsonby: „Muszę prosić szanownego Kanclerza o wyraźną odpowiedź na to proste zapytanie."

Pan Whitebread rzekł: „Gdy szanowny Kanclerz oznaymił, że w następuiącym tygodniu proponować chce niektóre środki skarbowe, i gdy bez zasiągnienia wiadomości o politycznych stasónkach Kraiu tego, a osobliwie o układach Kongressu Wiedeńskiego, stanowić o tém nie można, przeto cieszyłoby mnie to bardzo, gdybym od szanownego Kanclerza usłyszał takie oświadczenia, któreby zdołały zatrzeć to wrażenie, iż Minister nasz przyczynił się do odezwy Xięcia Repnina *). Radbym się

*) *Odezwa ta umieszczona iest w Nrze 96tym przeszłoroczněy Gazety naszéy na stronnicach* 877 *i* 878.

także dowiedzieć o Genui, a nadewszystko o widokach trwałéy spokoyności na stałym ladzie. Nie chcę teraz niczego wiedzieć o układach Kongressu, i o trybie tychże układów. Zdaią się tam myśléć, iż sprawy Europy przez danie tylu millionow ludzi ie dnemu Monarsze, a tylu innych millionów drugiemu bez wszelkiego względu na przeszłość i przyszłość, do końca przywiedzionemi bydź mogą. Muszę wyznać, iż z początku miałem wcale inne wyobrażenia o tém, co zaydzie na Kongressie, i pragnę, aby pomiętano dobrze na te nauki, które nam dała nasza epoka."

Kanclerz Skarbu odpowiedział: „Sądzę, że mam prawo odmówić na to odpowiedź, i muszę ieszcze przydadź, iż postanowiłem co do tego przedmiotu czekać na przyiazd szlachetnego Lorda, który pewnie szanownego Reprezentanta zupełnie uspokoi."

Dzienniki ministeryalne pod d. 10. Lutego czynią uwagi nad tém, co P. Whitebread o układach Kongressu Wiédeńskiego powiedział. „Zamiarem Kongressu iest (piszą też Dzienniki) przywrócić nieiako równowagę w Europie dla zapobieżenia tym nieszczęściem, które zniszczyły prawie niepodległość oneyże. Pytamy się Pana Whitebreada: czy to się inaczéy stać może? Nie należyż kilku Mocarstw zrobić mocnieyszemi, aniżeli dotychczas były? A możnaż ich inaczéy zrobić mocnieyszemi, jak przez dodanie im ziemi i mieszkańców, których teraz otrzymaią? Prawdziwy zamiar rozdawnictwa i zamiany Kraiow dąży do tego, aby mieć opiekę nad tymi, ktorzy byli za słabi opiekować się sobie samymi."

Prusy.

Obie Gazety Berlińskie pod d. 18. Lutego, umieściły następuiący artykuł z Wiédnia z dnia 10., a odebrany d. 16. Lutego:

„Podług bardzo godnych wiary doniesień zawarły poselstwa na Kongressie większych Mocarstw *Umowę* względem przyszłych posiadłości Monarchii Pruskiéy."

„Układy opierały się zawsze na téy zasadzie, iż Prusy ze względu ludności, dochodów, niepodległości i bezpieczeństwa przywrócone bydź powinny przynaymniey do tego dobrego stanu, w iakim były na początku r. 1805. Mogło to było bydź nayblizey uskutecznionem przez zwrócenie Prusóm wszystkich Kraiów, które wówczas posiadały; lecz przeciw temu znalazły się nieuchronne przeszkody."

„Zdawało się rzeczą upragnioną, aby w czasach, w których właściwość ducha narodowego wszędzie prawie okazała się tak dzielnie i chlubnie, *Polska* także postawioną była w stanie przychylnieyszym rozwinięciu się właściwéy iey narodowości, ile się to zrobić mogło bez naruszenia praw i bezpieczeństwa Kraiów ościennych."

„Nie wahały się Prusy w popieraniu tego dobroczynnego zamiaru przez to, iż za przyzwoite wynagrodzenie wyrzekły się pretensyi do zwrotu im tych części Polski, które nie są koniecznie potrzebne do przyzwoitego ich związku między dawnieyszemi ich Kraiami."

„A więc Prusy otrzymaią tylko na przyszłość z byłych Prowincyi Polski co następuie:

1.) Prusy Zachodnie i Powiat Notecki w granicach, iakie miały od r. 1722 do traktatu Tylżyckiego

2.) Miasta *Gdańsk* i *Toruń*. To znowo oznaczyć się maiącym obwodem, zapełniaiącym klin, który dawniéy rozciągał się od Prus Zachodnich do części Powiatu nad *Notecią* nayblizey *Torunia* leżącego.

3.) Tę część *Wielkiey-Polski*, którą bardzo nuturalnie oznaczaią wody wzdłuż linii od zostaiącego miastem Polskiém *Wilczyna* na granicy Powiatu Noteckiego przez *Powidz*, *Słupce*, *Pyzdry*, *Kalisz*, *Grabów*, do granicy Szlaskiéy blisko miasta *Byczyny*. — *Kalisz* iednak z bliższemi okolicami zostaie przy Polszcze.

„Granica ta zaspokaia pretensye, których Kray Pruski dla nayważnieyszego interessu swoiego odstąpić nie mógł; przywraca bowiem teraz zerwane przez utratę *Gdańska*, *Torunia*, kanału Bydgoskiego, tudzież Powiatu Chełmińskiego i Michałowskiego wewnętrzne gospodarstwa i administracyi Prus Zachodnich stosónki, oraz prosty związek między Prusami a Szlaskiem."

„Handel wszystkich portow Prus Zachodnich i Wschodnich otrzyma przez oddzielne traktaty wolność i bezpieczeństwo wszystkim stronóm dogodne."

„*Bayreuth* i *Anspach* nie mogły bydź na powrot odebrane bez naruszenia wewnętrznych stosunków Kraiu Bawarskiego, a po części nawet i Wirtembergskiego, i bez wznie cenia prawie nieprzewidzianego mnóstwa przeszkód i obaw przy tak bardzo roz-

rzuconém położeniu tych Kraiów. Nie mogły więc Prusy nie ponieść dla spokoyności Niemiec tey wielkiéy ofiary z tych drogich Prowincyi za zupełna także za nie wynagrodzenie."

„Względy nakoniec na obce Mocarstwa, tak bardzo w sprawie Niemiec zasłużone, sprawiły upragnioną poprawę w stosunkach połączonych z niemi Domów Niemieckich. Poprawa ta nastąpić szczególnie może według jeograficznego położenia, przez odstąpienie niektórych z tych Prowincyi, które Prusy otrzymały dopiero w r. 1802 w nagrodę za swe straty na lewym brzegu *Renu*, a które przez bardzo krótki czas w ich posiadaniu zostawały. Tém mniéy więc wahano się uczynić i tę ofiarę za zupełne wynagrodzenie. Hannower zaiął i już był na swą część *Hildesheim*, a inne odstąpienia oznaczone będą natychmiast przez osobną umowę."

Za powyżéy wyrażone ofiary otrzymaią Prusy następuiące Kraie:

a.) Tę część Saxonii, która im iest koniecznie potrzebną do lepszego związku między Marchiią Brandeburską a Szląskiem, do zabezpieczenia otwartey granicy Marchii przed *Berlinem* i *Potsdamem*, i do obrony *Saali*, której ważności nieszczęsne ostatnie lata tak mocno dowiodły. Odznacza tę część linia, podług której miasta *Seidenberg* przy granicy Czeskiey, *Reichenbach* między *Görlitz* i *Bautzen*, *Wittichenau*, *Ortrand*, *Mühlberg* z prostą drogą przez *Merzdorf* i *Gröbeln* między obiema, *Schilda*, *Eilenburg*, *Schkeuditz*, *Alt-Ranstädt*, *Lützen* i cały kanał poza białą *Elsterą* dostaią się Prusom, a która to linia, rachuiąc w to Opactwo *Zeitz*, kończy się koło miasta *Luckau* przy Kraiu Altenburskim. Cały powiat Neustadzki, Elektorsko-Saski *Henneberg*, i posiadłości Saskie w Kraiach *Reusskich* dostaną się także Prusom."

„Luboby względy, a mianowicie na dobro samegoż Narodu Saskiego, mogły wzbudzić życzenie, aby Kray ich niepodzielnie do iednego Pana należał, nie zostawało atoli nic innego nad ten podział, żeby pogodzić żądania Prus co do lepszego zabezpieczenia na przyszłość, których sprawiedliwość powszechnie iest znaną, z interessowaniem się wielkich Mocarstw o pamiętny los Królewsko Saskiego Domu. **Berlin** zasłoniony będzie na przyszłość przez twierdze *Wittenberg* i *Torgau*; cały bieg *Odry* będzie w mocy Pruskiey; granice od *Buntzlau* do *Halli*, zasłonione małemi oddzielnemi posiadłościami, składać będą ieden ciągły Kray, a północne okolice Turyngii, tak interessuiące dla rolnictwa i górnictwa, teraz dopiero zostawać będą w należytym związku. Wąwozy nad *Saalą* i warownie *Erfurtu* zasłaniać będą Kray Pruski z tey strony."

b.) Daley otrzymaią Prusy w Westfalii i na prawym brzegu *Renu*: — *Corvey*, *Dortmond*, Xięstwo *Westfalskie*, za co Darmstadt na lewym brzegu *Renu* lepiey wynagrodzonym zostanie, Xięstwo *Bergskie* z przyległemi dawnemi posiadłościami Kolońskiemi, i dawne dziedziczne Kraie Xięcia Oranii: *Diez*, *Hadamar*, *Beilstein*, *Dillenburg* i *Siegen*, za co tenże otrzyma nowe posiadłości między *Mozellą* a *Renem* na granicy Belgium."

„Kraie te łączą się bardzo przyzwoicie w ieden ogół z dawnemi Kraiami Pruskiemi w Westfalii, tak ze względu na położenie, iako też z powodu wygórowanego przemysłu zarobkowego, a szczególniey, w Kraiu Bergskim."

c.) Otrzymaią nakoniec Prusy znaczny Kray na lewym brzegu *Renu*. *Moza* z obiema brzegami zostaie przy Hollandyi i Belgium. Blisko o pół mili od niey ciągnąć się będzie granica Pruska od *Genepp* do *Sittarp* w górę, które to dwa miasta będą poza granicą Pruską. Ciągnie się daléy granica między Xięstwami Limburgskiém i Juliiacenskiem do granicy *Akwisgranu*, które to miasto będzie Pruskiém. Okręgi *Eupen*, *Malmedy* i *St. Vith* będą Pruskie, i tworzą z téy strony granicę. W byłym Departamencie Lasów (*des Forets*) oznaczaią granicę *Oura*, *Saura* i *Mozella*, potém *Saara* do *Conz*. — *Wianden* i *Echternach* będą poza granicą. — Od *Saary* powyżéy *Conz* idzie ona poprzecznie przez *Hundsrük* do rzeczki *Glan* naprzeciw *Lauterecken*, tak, że *Hermelskeil* wpada w Pruską liniię, a *Birkenfeld* poza nią zostaie. Idzie daley wzdłuż rzeczek *Glan* i *Nahe*, pomimo *Meisenheim* i *Kreutzenach*, a kończy się przy *Bingen* nad *Renem*."

„Kray ten tworzy dobrze urządzony ogół z leżącemi naprzeciw na prawym brzegu *Renu* posiadłościami Pruskiemi. Zamyka w sobie znaczne miasta: *Koloniia*, *Crefeld*, *Akwisgran*, *Trewir* i *Koblentz*, a bronić go będą twierdze: *Wesel*, *Juliiak* i *Ehrenbreitstein*; to z gruzów swoich musi bydź podniesiona. Twierdze Ligi Niemieckiéy *Luxem-*

burg i *Moguncya* służyć mu będą za przedmurze. Tak tedy Prusy uzupełnią się, i nagrodzone będą ze względem, na iaki zasłużyły przez swe usiłowania dla dobra publicznego."

„Po ukończeniu układów tyczących się ważnych terrytoryalnych stosunków, łatwiey teraz można będzie pracować nad oznaczeniem stosunków Ligi Niemieckiey. Wkrótce więc i względem tego spodziewana umowa. Szczególniey zaś, urządzona będzie silnie obrona wspólney Oyczyzny. Xiążęta, którzy dawniey samowładztwo utracili, będą przyłączeni do większych Kraiów, a siła Królestwa Pruskiego spodziewać się i tu może znacznego wzmocnienia przez połączenie się z Xiążętami, którzy znaydą w niém nayniepodleglеysze stosunki, iakich ich położenie dozwoli, połączone z własném bezpieczeństwem. Tak więc w samém poprawie Konstytucyi Niemieckiéy, która się za pośrednictwem Prus stała podobną do skutku, iest znaczne powiększenie potęgi Pruskiéy."

„Jeżeli pomimo tego wielu z nayuczciwszych stronników Prus miało nadzieie, przewyższaiące wspomnione ich granice, niechże teraz poznaią, iak iest arcyważném dla bezpieczeństwa Kraiu tak bardzo od nich kochanego, iż tenże Kray ani iednéy wsi posiadać nie będzie inaczey, tylko za zezwoleniem i rękoymią wielkich Mocarstw. Niech się nakoniec iak naymocniey przekonaią, że naywiększa siła Prus iest zawsze w ogólnym szacunku i mocném zaufaniu wszystkich Narodów; iż z[r]zadkiem natężeniem sił, czego w roku zeszłym tak pamiętne dały dowody, łączą także naywyższe umiarkowanie i słuszność, i że żadna myśl innym życzliwa i nieinteressowana, nie iest dla nich obcą. — (Dostrzegacz Austryacki *pod d. 23go, tudzież obie Gazety* Warszawskie *pod d. 25. Lutego umieściły także dosłownie ten artykuł.*)

N i e m c y.

Oto iest wykaz Kraiów, odstąpionych przez Królewstwo Saskie Królestwu Pruskiemu.

A. Z siedmiu Cyrkułów dawnych Kraiów dziedzicznych.

	mieszkańców.
1. Cyrkuł *Wittenbergski* z *Barby* i *Gommern*, tudzież *Baruth* i *Walter-Nienburg*, z . .	121,299
2. Cyrkuł *Turyngski* ze *Sztolbergiem* i *Ebeleben*, z . . .	161,325
3. Cyrkuł *Naysztadzki*, z .	38,949
4. Część Cyrkułu *Miśniyskiego*, mianowicie Amty *Senftenberg*, *Finsterwalde*, *Mühlberg* i *Torgau*, tudzież część Amtu *Grossenhain*, z	48,414
5. Część Cyrkułu *Lipskiego*, mianowicie Amty *Eulenburg*, *Düben*, *Delitsch* i *Zörbig*, z	43,182
6. Część Cyrkułu *Woigtlandzkiego* i posiadłości *Saskie* w Kraiach *Reusskich* (za zamianę), z	1,500
	414,669.

B. Z pobocznych Kraiów.

1. *Niższa Luzacya*, *Dobrilugk* i *Sonnenwalde*, z . . .	143,921
2. Xięstwo *Querfurtskie*, z .	24,536
3. Sztyft *Naumburg* i *Zeitz*, z	34,487
4. Część *Saska* Hrabstwa *Mansfeld*, z	28,060
5. Część *Saska* Hrabstwa *Henneberg*, z	24,740
6. Część *Wyższéy Luzacyi*, z	151,586
7. Część Sztyftu *Merseburg*, z	33,306
	440,636
	855,305

Powyższa liczba mieszkańców powiększy się ieszcze o 9099 głów, ieżeli (iak głoszą) Szwarcburgskie Amty, *Kelbra* i *Heringen* do tego policzonemi zostaną. W ówczas będzie mieć Cyrkuł *Turyngski* 170,424 mieszkańców, odstąpiona część Kraiów dziedzicznych 423,768 mieszkańców, a Pruska część w ogólności 864,404 mieszkańców.

Tym sposobem więc zatrzyma Królestwo Saskie:

A. Z siedmiu Cyrkułów dawnych Kraiów dziedzicznych.

	mieszkańców.
1. Cyrkuł *Erzgebirge*, z .	452,464
2. Część Cyrk. *Miśniyskiego*,	247,945
3. — — *Lipskiego*, z .	206,917
4. Naywiększa część Cyrkułu *Woigtlandzkiego*, z . .	88,639
Do tego należą *Amty górnicze*, z	6,800
	1,002,865.

B. Z pobocznych Kraiów:

	mieszkańców.
1. Część *Wyższéy Luzacyi*, z	169,879
2. Część Sztyftu *Mersebug*, z	10,000
	179,879
	1,182,744
Odstąpiono więc .	855,305
	2,038,049

według listy ludności z roku 1812go.

Wszyscy Pełnomocnicy Xiążąt Niemieckich, nie reprezentowanych w Wydziale Niemieckim Kongressu Wiedeńskiego, podali następuiącą Notę Ces. Austr. Ministrowi Xięciu Metternichowi, i Pruskiemu Kanclerzowi Stanu Xięciu Hardenbergowi:

„Niżey podpisani, stosownie do wezwania zawartego w traktacie Paryzkim od kilku miesięcy tu obecni, iuż dawno pełnomocnictwa swoie złożyli. Lecz gdy do téy chwili ieszcze nic im urzędownie nie udzielono od NN. Mocarstw Niemieckich, które pokóy Paryzki podpisały; z tego powodu ponawiaiąc podane ieszcze pod dniem 16. Listopada r. z. propozycye i życzenia, upraszaią usilnie: „„aby Kongres Niemiecki, po należytém przypuszczeniu wszystkich części przyszłego ogółu, iak nayprędzey się rozpoczął, i aby na nim przedmioty przyszłéy Konstytucyi Niemieckiey przez wolne obrady i uchwały załatwione były.""

„Niżey podpisani sądzą, iż tylko tym sposobem prawdziwy i ścisły związek narodowy uskutecznionym bydź może."

„W chwili, gdy się wszystkie głosy zgadzaią na zaprowadzenie Konstytucyi Stanów w poiedynczych Kraiach Niemieckich, uznać można za powszechną prawdę, iż dobro ogólne przez wielostronne porządne współdziałanie lepiéy będzie popierane, niż przez oddzielne usiłowania poiedynczych części."

„Nareszcie spodziewaią się niżéy podpisani, że przez poprzednicze swoie oświadczenia dowiedli, iż względem istotnich punktów zupełnie się zgadzaią, i że Władcy ich z radością przychylą się do tego wszystkiego, co zgodę, udzielność i wolność Niemiecką ustalić zdoła. Podpisani maią honor &c.— W Wiedniu dnia 2. Lutego 1815.

Gazety Berlińskie zawieraią następuiący artykuł z Drezna pod d. 11. Lutego: „Wczoray w rocznicę urodzin Xiężniczki Saskiey Elżbiety, która 79 rok zaczęła, Władze Saskie i Pruskie, tudzież wszyscy Officerowie złożyii iey powinszowania swoie. W południe był wielki obiad u Wielkorządcy Ministra Recke. Wieczorem grała kapela Pruska u Xiężniczki."

Umieściliśmy w Nrze 4tym Gazety naszéy (*na stronnicy* 33) z rządowéy Gazety Badeńskiéy doniesienie, że Xiążę Gustaw, Syn Gustawa Adolfa byłego Króla Szwedzkiego, złożył według obrzędów religii ewangelickiey wyznanie wiary. Okoliczność ta dała powód do następuiącego artykułu, który Redaktorowi Korrespondenta Hamburskiego do umieszczenia przysłano:

„Mości Panie! W gazecie WPana z dnia 27. Grudnia r. z, znayduie się szczególnieyszy w swoim rodzaiu artykuł. Donosisz w nim pod napisem z Karlsruhe: iż Gustaw Królewic Szwedzki, syn Królowey Fryderyki, złożył wyznanie wiary w Szwedzkim i Niemieckim ięzyku. Dla nauczenia artykułów wiary w Szwedzkim ięzyku, musiałby Duchowny Narodu naszego wezwany bydź umyślnie na ten koniec z Oyczyzny; co się iednak nie stało. Nadto, iakiżby rozsądny powód mogła mieć wspomniona osoba, w użyciu Szwedzkiego ięzyka przy namienionym powyżey uroczystym obrzędzie?"

„Co się tycze tytułu Królewicza Szwedzkiego, nadanego w wspomnionym artykule Xięciu synowi Królowey Fryderyki, ten oburzyłby sprawiedliwie całą Szwecyę. Nie masz innego Królewica Szwedzkiego, iak Królewic Następca Karol Jan, i syn iego Franciszek Oskar Xiążę Sudermanii. Wezwała ich iednomyślna wola Narodu. Królewic Następca Karol Jan, przysposobiony został za prawego dziedzica tronu Gustawów od Karola XIII. Jego święte prawa wyryte są w sercach wszystkich Szwedów i w zasadach, na obronę których poświęcimy ostatnią kroplę krwi naszey."

(Podpisano) Uczciwy Szwed.

Na to przysłał Redaktorowi Korrespondenta Hamburskiego Expedytoryat Badeński z wyższego zlecenia następuiący artykuł, który był także umieszczonym w rządowey Gazecie Badeńskiey z dnia 31. Stycznia:

Z Karlsruhe dnia 30. Stycznia 1815.

„Z powodu wiadomości umieszczoney w gazecie urzędowey w Karlsruhe wychodzącey, w miesiącu Grudnia r. z., o odbytym akcie bierzmowania Jego Królewicowskiey Mości, Gustawa Królewica Szwedzkiego, umieściły Dzienniki Frankfortskie, w dniu 27mym Stycznia 1815. roku, pod napisem: z Hamburga dnia 19. Stycznia uwagi, z powodu których niewłaściwości, równie możnaby bydź zadziwionym iak oburzonym, gdyby autorowie onychże, zamiast osiągnienia zamierzonego celu, nie przypomnieli nam przeciwnie świętych i niezaprzeczonych praw pochodzących z urodzenia Xiążęcia, który przez swoie losy, swóy szlachetny charakter i szczęśliwe przymioty, powszechnie wszystkich obchodzi."

Oyciec zaś tegoż Xięcia, ogłosił ieszcze d. 19. Stycznia w Gazetach Szwaycarskich w ięzyku Francuzkim następuiące oświadczenie, które posłał Kongressowi Wiedeńskiemu na ręce Angielskiego Admirała, P. Sidney Smith:

„Polegaiąc na moich prawach i włożonych na mnie świętych obowiązkach, miałem sobie za chlubę przestrzegać tamtych, a dopełniać drugich skrupulatnie. — Gdym się stał ofiarą rewolucyi r. 1808, w którey Naród Szwedzki uznał za potrzebę poświęcić Króla swoiego politycznym interessóm iego, zrzekłem się korony. Jako uwięziony napisałem akt tego zrzeczenia się, i własną go ręką podpisałem, oświadczaiąc, że ten akt iest dobrowolny. Powtarzam i teraz to oświadczenie, a razem, iż nie dozwoliłem nigdy zmusić się do podpisania aktu przeciwnego moim zasadóm i moiemu sposobowi myślenia. Oświadczam przytém, iż nie zrzekłem się korony imieniem Syna moiego, iak to rozgłoszono. Nie miałem żadnego prawa do tego, a przeto nie mogłem tego bez zhańbienia się uczynić. Lecz spodziewam się, iż Syn móy Gustaw wyszedłszy z małoletności potrafi przemówić w sposób godny go, Oyca iego, i Narodu Szwedzkiego, który go od tronu wyłączył." — Działo się w Listopadzie r. 1814.

Podpisano: Gustaw Adolf, Xiążę Holstein-Eutin.

Oprócz tego czytamy ieszcze w Gazetach Frankfortskich i Hamburskich następuiący artykuł z Frankfortu pod d. 18. Lutego: „Redakcya główno-pocztowey Gazety Frankfortskiey upoważnioną iest od Jego Królewicowskiey Wysokości, Xięcia Gustawa Adolfa Holstein-Eutin, ogłosić: iż gazeciarze powinni się wstrzymać od wszelkich naygrawań się z Syna iego, Xięcia Gustawa Holstein Gottorp, podobnych tym, iakie znaydowały się pod napisem z Hamburga i Szwecyi z powodu nazwiska Królewica Szwedzkiego, które mu dała rządowa Gazeta Badeńska."

Szwecya.

Monitor Paryzki wyiął z dziennika Londyńskiego Morning-Chronicle następuiący artykuł: „Odebraliśmy z Sztokolmu osobliwsze wiadomości. Odkryto u Dworu wielkie intrygi, o których głębokie zachowuią milczenie, dopóki zbrodnia zupełnie na iaw nie wyydzie. Skoro się Rząd o tém dowiedział, zastrzelił się natychmiast Baron Piper. Królewic Następca tronu rozkazał z ostrożności Jenerałowi Adlerskreutz, aby opuścił natychmiast Sztokolm i udał się do dóbr swoich. Tenże sam rozkaz odebrali dway bardzo znakomici Szlachcice. Tysiączne zą domysły o tych zdarzeniach, które podobnoś dopóty pełną taiemnicy zasłoną pokrytemi będą, póki przyczyny Stanu nie wymogą podniesienia oneyże."

Rozmaite Wiadomości.

List z Berlina pod d. 11. Lutego (*który temi dniami odebraliśmy*), zawiera co następuie: „Kilka pułków woyska naszego pociągnęło z Prus do Saxonii. Zaciągaią u nas także ludzi do woyska dla uzupełnienia pułków. — Teatr nasz narodowy utraci wkrótce bardzo szacowną w rollach traicznych Artystkę, Pannę Beck. Tuteyszy kaznodzieia katolicki X. Siegert, na którego kazaniach bywa także bardzo wielka liczba słuchaczów luterskiego i reformowanego wyznania, porzuci stan swóy, poiedzie do Papieża, a po uzyskaniu uwolnienia od ślubów duchownych, ożeni się z rzeczoną Aktorką, gdyż stał się przez sukcessyę bardzo maiętnym człowiekiem."

Gazety Paryzkie donoszą, iż d. 6. Lutego przyprowadzono przed okna N. Króla Francuzkiego karnawałowego woła z świetnym orszakiem i z muzyką, która ulubioną piosnkę Francuzów przegrywała. Monarcha pokazał się z tego powodu z Xiążętami krwi swoiey w oknie, a lud przyiął go z naywiększym entuzyazmem.